Agata Krzysica

„Ja, inny i świat: epistemologia i etyka w twórczości Joseph Conrada”

Streszczenie rozprawy doktorskiej

Celem niniejszej rozprawy jest analiza sześciu tekstów autorstwa Josepha Conrada (1857-1924), a mianowicie: *Murzyna z załogi „Narcyza”* (1897), *Jądra ciemności* (1899), *Lorda Jima* (1900), „Amy Foster” (1901), „Tajemnego wspólnika” (1910) i *W oczach Zachodu* (1911), ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień dotyczących konfrontacji bohaterów z trzema rodzajami inności, tj. z sobą samym w obliczu ograniczonej samowiedzy i naturalnej skłonności do samooszukiwania się; z drugą osobą, która zawsze pozostaje niepoznawalna; i ze światem zewnętrznym, który stawia takie wyzwania, jak zagrożenia płynące ze świata natury, śmiertelność, okrutny los, nieubłagane siły historii czy ogólne poczucie wrogości wszechświata wobec człowieka. Narracja pierwszoosobowa we wszystkich z powyższych dzieł zwraca uwagę czytelnika na problem subiektywności postrzegania tożsamości, relacji międzyludzkich oraz problematycznych okoliczności.

Rozdział pierwszy opisuje tło podjętej analizy tekstów. Pierwszym aspektem jest chwiejne poczucie tożsamości samego Conrada, jego poczucie alienacji i wykorzenienia, pragnienie osiągnięcia spójnej świadomości i sceptycyzm epistemologiczny. Jednakże, pomimo tego, że zarówno sposób narracji Conradowskich tekstów jak i ich tematyka odzwierciedlają jego wątpliwości względem możliwości osiągnięcia (samo-)wiedzy oraz porozumienia z innymi, sam fakt opowiadania historii buduje mosty pomiędzy ludźmi, pozwala z empatią przedstawić los człowieka, odnaleźć odbicie siebie samego w opisie uniwersalnych prawd o człowieku, oraz świadczy o możliwości komunikacji. Drugim zagadnieniem poruszonym w tym rozdziale jest pojęcie inności w rozumieniu Emmanuela Levinasa (1906-1995). Wydaje się, że Conradowskie teksty opisane w tej rozprawie pozwalają na ich analizę poprzez pryzmat myśli Levinasa. Filozof podkreśla fundamentalną niepoznawalność innego, za którego jesteśmy zawsze odpowiedzialni, i z którym wchodzimy w relację definiującą naszą tożsamość i pomagającą wykroczyć poza ramy własnego „ja”. Levinas wymienia również śmierć i świat zewnętrzny jako formy inności, z którymi musimy się zmierzyć.

Rozdział drugi poświęcony jest tym sytuacjom w analizowanych tekstach, kiedy własne ja bohatera jest przedstawione jako forma inności. W *Jądrze ciemności* samowolna alienacja i patologiczna egocentryczność Kurtza prowadzą do jego automitologizacji, wewnętrznej pustki i pogardy dla życia innych, ale także do samozakłamania. Jego przypadek pokazuje, że dotarcie do wiedzy o sobie samym może się wiązać z odkryciem strasznej prawdy. Z drugiej strony, praca wymagająca kooperacji i solidarności przedstawiona jest w powieści jako możliwość ucieczki z więzienia subiektywnej jaźni i możliwe źródło samowiedzy, jako że wymaga ona zaangażowania w rzeczywistość poza własnym „ja”. W *Lordzie Jimie*, bujna wyobraźnia, marzycielstwo, skupienie na sobie, oderwanie od innych i brak przyswojonego systemu wartości sprawiają, że tytułowy bohater staje się innym dla siebie samego. Albo ucieka się on do wyidealizowanej wizji siebie jako bohatera powieści przygodowych, albo odmawia zaakceptowania swojej odpowiedzialności za innych i za własną porażkę, albo konstruuje dla siebie nową tożsamość, która kłóci się z prawdą o jego przeszłości. Wszystkie to pogłębia jego alienację i kładzie się cieniem na relacjach z innymi. W „Tajemnym wspólniku” młody niedoświadczony i przewrażliwiony na własnym punkcie kapitan czuje się kimś obcym dla samego siebie. Chce zbudować swój autorytet i dowieść własnej wartości w sytuacji testu. W powieści *W oczach Zachodu*, Conrad ukazał, jak mylne przekonanie Razumova o zdolności do zdefiniowania siebie i swojego losu oraz jego świadome unikanie zobowiązań wobec innych paradoksalnie prowadzi do uwięzienia go w fałszywej tożsamości. Staje się on zabawką w rękach innych i w końcu jest zmuszony uznać zależności między ludźmi, potrzebę zaangażowania się w relacje oraz to, że ludzka podmiotowość może zaistnieć tylko dzięki innym.

Rozdział trzeci dotyczy stosunków międzyludzkich opisanych w omawianych tekstach i ukazuje jak, zgodnie z etyką sformułowaną później przez Levinasa, Conrad podkreśla konieczność wzięcia odpowiedzialności za niepoznawalnego innego niezależnie od okoliczności, i opisuje porażkę lub upadek tych bohaterów, którzy uchylają się od tego obowiązku. W *Murzynie z załogi „Narcyza”* interesowne i sentymentalne utożsamianie się marynarzy z Jimmym oraz ich pozorne współczucie dla niego spowodowane są użalaniem nad sobą i podkopują solidarność grupy. W *Jądrze ciemności* arbitralny kontrast między Europą a Afryką służy Europejczykom jako tło, które ma uwydatnić ich tożsamość. Kolonizację zaś, według Conrada, pobudza bezgraniczna chciwość oraz totalna obojętność wobec losu innego. Większość relacji ukazanych w noweli jest ułomna, nie istnieje dialog pomiędzy rasami, ani nawet komunikacja pomiędzy Europejczykami, a zasadnicza pogarda Kurtza wobec innych ma swoje źródło w jego całkowitej niemożności odwzajemnienia jakichkolwiek uczuć. Kontrast stanowi ludzkie podejście Marlowa do miejscowych, jego poczucie wspólnoty z nimi przy jednoczesnym uznaniu ich inności, oraz jego empatia i poczucie odpowiedzialności za Kurtza. Jego postać potwierdza Conradowskie przekonanie, że samowiedza człowieka jest zależna od innych, oraz że możliwe jest dostrzeżenie własnego podobieństwa w zupełnie różnej od nas osobie. W *Lordzie Jimie* Conrad ukazuje społeczny wymiar etosu żeglarskiego (i kodeksu postępowania w ogóle), skutki braku regulującego oddziaływania innych oraz to, jak egoizm i idealizm bez odniesienia do innego człowieka uniemożliwiają zarówno zdrowe relacje międzyludzkie jak i możliwość poznania samego siebie. Pogarda Jima względem innych, interesowne podejście do nich i pozostawanie poza więzami społecznymi skutkują dla niego uwięzieniem we własnej jaźni, życiem w samozakłamaniu i niezdolnością do podjęcia odpowiedzialności za tych, którzy pozostają pod jego opieką. Powieść porusza też charakterystyczne dla Conrada motywy empatycznej identyfikacji z innym oraz innego jako odbicia nas samych. Opowiadanie „Amy Foster”, choć przedstawia zgubne skutki braku wyobraźni i współczucia, lęku przed nieznanym oraz niezdolności do pokonania różnic między ludźmi, zawiera również poruszający przykład empatii narratorów w kompozycji szkatułkowej. Z kolei opowiadanie „Tajemny wspólnik”, oparte na motywach podzielanego przez dwóch bohaterów poczucia obcości oraz identyfikacji z własnym przeciwieństwem, ukazuje konieczność spotkania z innym w procesie budowania stabilnej osobowości, osiągania samowiedzy, efektywności w działaniu i zdolności do podejmowania odpowiedzialności za innych. Przekonanie Levinasa, że nie można uchylać się od bezwarunkowej i niezależnej od naszej woli odpowiedzialności za innych można łatwo odnaleźć w powieści *W oczach Zachodu*. Inny, nierzadko nieracjonalny, wymaga od nas aktywnej odpowiedzi nawet w ambiwalentnych sytuacjach, ale może również być źródłem tak pożądanego uznania naszej własnej tożsamości. Samowystarczalność jest niemożliwa, a odcięcie się od innych skutkuje brakiem zarówno samowiedzy jak i pokoju serca. To spotkanie i komunikacja z innym konstytuuje tożsamość Conradowskich bohaterów i pozwala na rozwój i poznanie siebie.

Rozdział czwarty jest poświęcony analizie konfrontacji bohaterów ze światem zewnętrznym jako innym i kwestii możliwości kształtowania własnego losu. W *Murzynie z załogi „Narcyza”* Conrad zgłębia stosunek załogi statku do dwóch rodzajów inności, tj. śmierci (i ludzkiej śmiertelności w ogóle) oraz do (często antropomorfizowanego) zagrożenia płynącego ze strony okrutnego świata natury, naprzeciw którego marynarze muszą stanąć, a które stanowi egzamin dla ich wytrwałości i współpracy. Stawienie czoła tym wyzwaniom okazuje się chronić przed samozakłamaniem i stanowi podstawę solidarności załogi, ich zdolności do poświęcenia i ich dostępu do samowiedzy. W *Jądrze ciemności* natura przedstawiona jest jako nieogarniona inność w dwóch wymiarach: jako skonkretyzowana siła okrutnie obojętna lub nawet wroga wobec człowieka, oraz jako wszechobecna mglistość, która zamazuje obraz i zrozumienie – niejako odbicie ogólnego sceptycyzmu epistemologicznego Conrada, tak charakterystycznego dla jego czasów. W *Lordzie Jimie* natura, znów obojętna lub złośliwa wobec człowieka, stawia przed Jimem test, który oblewa on z powodu braku samowiedzy, pokory i opanowania. Istnieje pewna korelacja między jego odmową konfrontacji ze światem, spowodowaną rozbieżnością między jego autowizerunkiem a rzeczywistością, a jego porzuceniem odpowiedzialności za innych, oraz rozpadem jego osobowości i ostatecznym upadkiem. „Amy Foster” przedstawia postać Yanko Gooralla jako ofiarę wrogiego wszechświata w jeszcze szerszym sensie. Oprócz bezpośredniego doświadczenia okrucieństwa natury, boleśnie odczuwa on też metafizyczną pustkę świata bez Boga, gdzie los człowieka wydaje się zarówno nieistotny jak i niezrozumiały. Natomiast *W oczach zachodu*, oprócz poczucia absurdalności losu, opisuje kolejny wymiar inności świata zewnętrznego – okoliczności społeczne i polityczne, często pozbawione racjonalności, które nieraz okazują się źródłem ambiwalentnych sytuacji bez wyjścia.

Bohaterowie przedstawieni w analizowanych tekstach doświadczają trudności, albo jakiejś formy frustracji, bądź z powodu wewnętrznego konfliktu lub braku samowiedzy, bądź z powodu niezrozumienia innych i nierozpoznania własnej odpowiedzialności za nich, bądź z powodu niedających się ominąć przeszkód zewnętrznych, które wpisane są w ludzki los. Ogólnie rzecz biorąc, komplikacje pojawiają się wtedy, gdy waga trzech wymienionych wyżej form inności – tj. własnego „ja”, innego człowieka i świata zewnętrznego – lub zadania jakie stawiają, pozostają przez nich niedocenione. Ludzka podmiotowość wydaje się istnieć jedynie w kontekście własnej jaźni, innego człowieka i otaczających nas okoliczności. Wezwanie innego, a zwłaszcza wołanie innej osoby, wymaga bezpośredniej i odpowiedzialnej reakcji, która pozwala na wykroczenie poza granice własnego „ja”, na dojście do wiedzy (również o sobie samym), i na ucieczkę z pułapki jaźni. U Conrada bowiem epistemologia i etyka są mocno splecione. Echo ich związków zdaje się pobrzmiewać w procesie komunikacji, czy to pomiędzy opowiadającym a jego słuchaczami, czy to pomiędzy pisarzem a jego czytelnikami, ponieważ stanowi ona pełną empatii próbę przekazania prawd wspólnotowych oraz podkreślenia ludzkiej solidarności i współzależności.